

*Dokumenty godnej zaufania i potrzebnej Polsce  
prospołecznej prorodzinnej Organizacji  
Ludzi Mądrych, Wrażliwych, Religijnych:*

**Zespół Wspierania Radia Maryja**  
*w służbie Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie i Narodowi Polskiemu*  
*wyróżniony Złotą Odznaką Radia Maryja z Diamentem*  
PL 30-523 Kraków ul. Zamoyskiego 56

*... dołączmy do zbyt słabo słyszalnego głosu tej Organizacji  
dołączmy do Grupy Wspomagającej*

Spis treści

Skład Zespołu Wspierania Radia Maryja (ZWRM) .....	1
<b>6. KOMUNIKAT ZWRM w sprawie TV-TRWAM (z dnia 22-03-2013).....</b>	<b>2</b>
<b>5. ODPOWIEDŹ prof. Janusza Kaweckiego.....</b>	<b>8</b>
<b>4. LIST do Prezesa DEKRA (21-01-2013).....</b>	<b>10</b>
<b>3. LIST DO PANA JANA DWORAKA (21-01-2013).....</b>	<b>14</b>
<b>2. OŚWIADCZENIE w obronie świętości i wiary (9-12-2012).....</b>	<b>23</b>
<b>1. KOMUNIKAT w sprawie TV-TRWAM (2-12-2012) .....</b>	<b>26</b>

## **Skład Zespołu Wspierania Radia Maryja (ZWRM)**

*prof. dr hab. inż. Włodzimierz Bojarski- Warszawa*

*prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki (przewodniczący) - Kraków*

*prof. dr hab. Andrzej Kaźmierczak - Warszawa*

*prof. dr hab. Aleksander H. Krzymiński - Warszawa*

*prof. dr hab. Janina Marciak –Kozłowska - Warszawa*

*prof. dr hab. Waclaw Leszczyński dr h. c. - Wrocław*

*prof. dr hab. inż. Piotr Małoszewski - Monachium*

*prof. dr hab. Janina Moniuszko-Jakoniuk - Białystok*

*prof. dr hab. Kazimierz Tobolski - Poznań*

*prof. dr hab. Ludwika Sadowska - Wrocław*

*prof. dr hab. Jerzy Wojteczak – Szyszkowski - Warszawa*

*dr inż. Antoni Zięba- Kraków*

Z Zespołem stale współpracuje Grupa Wspomagająca licząca ponad 1200 osób i organizacji.

---

---

## 6. KOMUNIKAT ZWRM w sprawie TV-TRWAM (z dnia 22-03-2013)

Rozpoczęła się niedawno kolejna faza starań Fundacji Lux Veritatis o udostępnienie miejsca na pierwszym multipleksie dla Telewizji Trwam. Jest więc dobra okazja ku temu, aby przypomnieć przebieg wcześniejszych starań i na tej podstawie jeszcze raz wyrazić nasze oczekiwania. Warto zauważyć, że przed dziesięcioma laty w koncesji na nadawanie satelitarne programu Telewizji Trwam zapisano między innymi, że *„program będzie (...) edukował w zakresie historii i współczesności chrześcijaństwa, pogłębiał życie wewnętrzne jego odbiorców, wspierał kształtowanie współczesnej świadomości chrześcijańskiej w duchu nauczania Stolicy Apostolskiej i jedności z Episkopatem Polski, promował postawy ekumeniczne i działania w duchu dialogu międzyreligijnego, ukazywał dorobek kultury i sztuki sakralnej oraz świeckiej, przekazywał pełne, aktualne informacje z życia Kościoła w Polsce i na świecie”*.

W 2011 roku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji rozpatrywała wnioski o przydzielenie czterech miejsc na multipleksie. Pierwsze informacje o wyeliminowaniu Telewizji Trwam z grona starających się o te miejsca wywoływały początkowo zdziwienie: jedyny wśród starających się nadawca programu o charakterze katolickim został pozbawiony dostępu do multipleksu. Zdziwienie

przeradzało się w sprzeciw. Narastał obywatelski protest wobec działań KRRiT. Wyeliminowanie wniosku Fundacji Lux Veritatis odebraliśmy jako działanie niesprawiedliwe, świadczące o dyskryminowaniu katolików w Polsce. Prawie 2,5 miliona protestów indywidualnych przesłanych do KRRiT, blisko 150 marszów, wiele uchwał władz samorządowych i organizacji społecznych, wystąpienia grup posłów, wnioski zgłaszane na wielu posiedzeniach komisji sejmowych i senackich, jednoznaczny wynik tzw. konsultacji przeprowadzonych przez KRRiT, a nade wszystko wielokrotnie przedstawiane stanowisko Konferencji Episkopatu Polski – wszystko to wyraźnie dowodziło, że decyzja KRRiT o odrzuceniu wniosku Telewizji Trwam w sprawie dostępu do multipleksu nie jest akceptowana przez społeczeństwo i odbierana jest jako dyskryminująca katolików.

Zespół Wspierania Radia Maryja występował w tej sprawie do Rzecznika Praw Obywatelskich, który jednak na wykazaną przez nas dyskryminację nie zareagował w sposób odpowiedni do swych możliwości ustawowych. Nie skierował do Sejmu wniosku o przeprowadzenie badania przebiegu procedury koncesyjnej przez organ niezależny tzn. Najwyższą Izbę Kontroli.

KRRiT od 2013 r. legitymuje się certyfikatem jakości nadanym przez firmę Dekra z Wrocławia. W certyfikacie tym przywoływano jako podstawę wydania dokumentu odpowiedni protokół z audytu. Zespół nasz zwrócił się do kierownictwa Dekry o udostępnienie tego protokołu w celu rozpoznania, czy w trakcie audytu

uwzględniano działalność KRRiT przy przyznawaniu koncesji na rozpowszechnianie programu za pomocą multipleksu. Zaznaczyliśmy, że taka weryfikacja jest niezbędna ze względu na fakt, iż podjęte decyzje KRRiT w tej sprawie wzbudziły niepokoje społeczne. W odpowiedzi prezes Zarządu poinformował, że umowa zawarta z KRRiT zobowiązuje ich firmę „do ściśle poufnego traktowania oraz wykorzystywania informacji na temat Zleceniodawcy” i protokołu nie udostępnił. W miesiąc później w otrzymanym piśmie od przewodniczącego KRRiT znaleźliśmy jednak stwierdzenia odebrane przez nas jako zapowiedź zrozumienia koniecznej wręcz obecności Telewizji Trwam na multipleksie. W piśmie tym bowiem, na zgłoszone przez nas uwagi odnośnie do sformułowań zawartych w nowym ogłoszeniu o możliwości przydzieleniu miejsca na multipleksie dla nadawcy programu o charakterze społeczno-religijnym, przewodniczący KRRiT podał zapis przywołany przez nas na początku niniejszego Komunikatu i przypomniał, że jest on umieszczony w koncesji, jaką utrzymała dziesięć lat temu Fundacja Lux Veritatis na nadawanie satelitarne. Zapis ten – jak łatwo zauważyć – jest zbieżny z zapisem ujętym w niedawno opublikowanym ogłoszeniu o możliwości uzyskania koncesji na program telewizyjny o charakterze wyspecjalizowanym społeczno-religijnym. W zakończeniu zaś wspomnianego listu przewodniczący KRRiT stwierdził, iż warunki koncesyjne Telewizji Trwam „pozostawały niezmienione i przez wszystkie lata obowiązywania tej koncesji nie były poddawane krytyce”.

Przyjmujemy te stwierdzenia z przekonaniem, że jest to jako zapowiedź zmiany stanowiska KRRiT w sprawie Telewizji Trwam w kierunku oczekiwanego naprawienia krzywd wyrządzonych Telewizji Trwam i odbiorcom emitowanego przez nią programu. Widać wyraźnie, jak bardzo potrzebny był ten powszechny i niespotykany wcześniej w takim wymiarze sprzeciw społeczny wobec decyzji KRRiT podjętych w pierwszym procesie przydzielania koncesji.

\*

Oczekując pozytywnych dla Telewizji Trwam i dla nas wszystkich decyzji KRRiT, Zespół Wspierania Radia Maryja w niniejszym Komunikacie wyraża wdzięczność naszym Pasterzom stanowiącym Konferencję Episkopatu Polski za stałe i jednoznaczne poparcie starań Fundacji Lux Veritatis o należne Telewizji Trwam miejsce na multipleksie. Oświadczenie z dnia 6 marca 2013 r. podpisane przez Pasterzy Kościoła Katolickiego w Polsce jest wyraźnym potwierdzeniem spełnienia przez Telewizję Trwam wymagania zapisanego w ogłoszeniu o zasadach przydzielenia miejsca na pierwszym multipleksie dla nadawcy programu społecznego-religijnego. Pamiętamy również wyraźne potwierdzenie przez Stolicę Apostolską uznania dla działalności ewangelizacyjnej Telewizji Trwam i jej wyraźnego wkładu „w *przybliżanie Misji Piotrowej*” Polakom w kraju i za granicą. Tylko Telewizja Trwam legitymuje się wyraźnym i jednoznacznym potwierdzeniem przez Stolicę Apostolską i Konferencję Episkopatu Polski, że uczestniczy w dziele

*„pogłębiania wiary w Ojczyźnie i poza jej granicami, pełniąc swą posługę ewangelizacyjną”, oraz że „odrzućcie przez KRRiT kolejnego wniosku Telewizji Trwam o uzyskanie koncesji na multipleksie oznaczałoby wyraźną dyskryminację wiernych Kościoła katolickiego w Polsce”.*

\*

Przywołane tu działania w sprawie przyznania Telewizji Trwam miejsca na multipleksie jak na razie nie doprowadziły do zrealizowania naszych oczekiwań, ale nie możemy się zniechęcać. Papież Franciszek na początku swego pontyfikatu powiedział zwracając się do Kolegium Kardynalskiego: *„Drodzy bracia, nigdy nie ulegajmy pesymizmowi i temu zgorzknieniu, jakie każdego dnia proponuje nam diabeł.”* Przyjmijmy te słowa Ojca Świętego jako wskazówkę również dla nas i nadal działajmy w sprawie przyznania dla Telewizji Trwam miejsca na multipleksie oraz wspierajmy wniosek złożony przez Fundację Lux Veritatis naszą modlitwą i roztroptym działaniem.

W imieniu Zespołu Wspierania Radia Maryja

*Przewodniczący Prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki*

**Warszawa – Kraków, dnia 22 marca 2013 r.**

Do wiadomości:

- J. E. Ks. Abp Wacław Depo – przewodniczący Rady KEP ds. środków społecznego przekazu,
  - J. E. Ks. Abp Leszek Sławoj Głódź – delegat KEP ds. Telewizji Trwam,
    - Przewielebny Ojciec dr Tadeusz Rydzyk – dyrektor Radia Maryja,
      - Agencje informacyjne i redakcje.



## 5. ODPOWIEDŹ prof. Janusza Kaweckiego

- przewodniczącego Zespołu na PODZIĘKOWANIE za otrzymywane informacje o działalności Zespołu

Szanowny Panie!

Uprzejmie informuję, że wysłane uprzednio dokumenty Zespołu Wspierania Radia Maryja zostały przyjęte przychylnie przez wielu z Odbiorców. Mogłem o tym przekonać się z treści otrzymanych listów z podziękowaniem za przekazane informacje. Nie dotarły one do wielu Adresatów mojej przesyłki inną drogą.

Ośmielony pozytywną reakcją dużej liczby Adresatów poprzedniej przesyłki pozwalam sobie w załączeniu przesłać teksty dwóch listów opracowanych przez Zespół w dniu 21 stycznia 2013 r. Listy te wiążą się z oświadczeniem opublikowanym przez Przewodniczącego KRRiT w dniu 17 stycznia 2013 r. oraz z podaną na stronie internetowej KRRiT informacją o przyznaniu temu organowi certyfikatu jakości.

Uprzejmie proszę o zapoznanie się z treścią naszych wystąpień, gdyż pełny ich tekst (a nawet tylko omówienie) zapewne znowu nie ukaże się w wielu mediach.

Pozostaję z wyrazami szacunku

prof. Janusz Kawecki - przewodniczący Zespołu

Zespół Wspierania Radia Maryja  
w służbie Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie i Narodowi Polskiemu  
wyróżniony Złotą Odznaką Radia Maryja z Diamentem  
PL 30-523 Kraków ul. Zamoyskiego 56

-----

## 4. LIST do Prezesa DEKRA (21-01-2013)

Szanowny Pan  
Dr inż. Roman ZADROŻNY  
Prezes  
DEKRA Certification Sp. z o.o.  
Plac Solny 20  
50-063 WROCLAW

Szanowny Panie Prezesie!

Ostatnio na stronie internetowej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zamieszczona została informacja o nadaniu tej instytucji przez Państwa certyfikatu jakości Nr AC 181. Certyfikat ten dotyczy procesu "udzielania koncesji na rozpowszechnianie programów radiowych i telewizyjnych". Ma on oznaczać, że KRRiT "wdrożyła system zarządzania jakością i skutecznie go realizuje" (cytaty wyjęte z treści dokumentu).

Z drugiej strony wiemy, jak wiele zastrzeżeń wzbudziły decyzje KRRiT dotyczące przydzielenia miejsc na multipleksie (MUX-1) w ramach procedury rozpoczętej w 2011 roku i zakończonej decyzjami w dniu 17 stycznia 2012 roku. Wiemy też, że jedynym organem, który ustawowo miałby prawo ocenienia zakończonego procesu

przyznawania koncesji, jest Najwyższa Izba Kontroli, która takie zadanie może wykonać na polecenie Sejmu. Pamiętamy również, iż KRRiT występowała zdecydowanie przeciwko poddaniu się takiej ocenie i w tym zakresie wspierała ją większość parlamentarna podczas głosowań. Obecnie zaś KRRiT na swojej stronie internetowej informuje o przyznanej certyfikacji. Interesuje nas, w jakim stopniu instytucja nadająca certyfikat analizowała procedurę zastosowaną podczas przyznania koncesji na emisję programów telewizyjnych z pierwszego multipleksu.

Powszechnie wiadomo, że decyzje podjęte w tej sprawie przez KRRiT wzbudziły szeroki sprzeciw społeczny (prawie 2,5 miliona osób wysyłających protesty do KRRiT, uchwały licznych samorządów terytorialnych i stowarzyszeń krytykujących decyzję KRRiT o wyeliminowaniu Telewizji Trwam z dostępu do multipleksu, prawie 150 marszów obejmujących cały kraj, włącznie z największym, marszem w Warszawie, we wrześniu 2012 r., w którym uczestniczyło kilkaset tysięcy osób, jednoznacznym stanowiskiem uczestników "konsultacji społecznych" zorganizowanych przez KRRiT, którzy stwierdzili konieczność otrzymania przez Telewizję Trwam prawa do miejsca na MUX-1, wystąpienia Episkopatu Polski do KRRiT w sprawie przyznania miejsca na MUX-1 dla Telewizji Trwam itp.). Pomimo wykazywanych częściowych niespójności w postępowaniu KRRiT jej decyzje nie mogły być poddane badaniu przez Najwyższą Izbę Kontroli wobec sprzeciwu członków KRRiT wspartego przez większość parlamentarną.

Szanowny Panie Prezesie!

Z zapisów ujętych w certyfikacie wynika, iż certyfikat odnosi się do okresu od 28 grudnia 2012 r., a "zgodność systemu zarządzania została udokumentowana w Raporcie nr W-A 320112/A12/U/H/9001". Audyt umożliwiający nadanie certyfikatu musiał jednak odnosić się do wcześniejszych działań KRRiT, czyli podejmowania decyzji w sprawach, które wzbudzają tak powszechny sprzeciw. Tekst Raportu nie jest dostępny na stronie internetowej zarówno certyfikującego, jak i certyfikowanego. W tej sytuacji uprzejmie prosimy o udostępnienie nam tekstu Raportu, na podstawie którego firma DEKRA Certification Sp. z o.o. przyznała Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji certyfikat jakości. Raport ten jest nam niezbędny do porównania oceny wyrażonej przez organ certyfikujący KRRiT z tak powszechnym sprzeciwem (również naszym) wobec decyzji podjętych przez KRRiT podczas realizacji procedury udzielania koncesji na nadawanie programu telewizyjnego z multipleksu. Będziemy wdzięczni za umożliwienie nam zapoznania się z treścią tego dokumentu.

Z poważaniem, w imieniu Zespołu Wspierania Radia Maryja

Przewodniczący  
Prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki

Warszawa - Kraków, 21 stycznia 2013 r.

Do wiadomości:  
Polskie Centrum Akredytacji,  
01-382 Warszawa, ul. Szczotkarska 42.  
Agencje informacyjne i Redakcje

---

### 3. LIST DO PANA JANA DWORAKA (21-01-2013)

Pan Jan DWORAK  
Przewodniczący  
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji  
01-015 Warszawa  
Skwer Ks. kard. S. Wyszyńskiego 9

Szanowny Panie Przewodniczący!

W dniu 17 stycznia 2013 r. zamieścił Pan na stronie internetowej KRRiT oświadczenie "w związku z wypowiedziami i publikacjami na temat nieprawidłowości podczas prowadzenia procesu koncesyjnego". Zawarte w nim stwierdzenia wymagają wyjaśnienia i uzupełnienia.

Bez tego odbiorcy Pańskiego oświadczenia będą nadal pozbawieni prawdziwej informacji o prowadzonym postępowaniu koncesyjnym.

Odrzucenie przez KRRiT - już w pierwszym etapie rozpatrywania - wniosku Fundacji Lux Veritatis, nadawcy jedyne, katolickiego programu telewizyjnego, działającego od 2004 roku, z powodu "słabej kondycji finansowej" wywołało sprzeciw ze strony wielu środowisk. Wyrażano go w formie protestów podpisywanych przez lawinowo rosnącą liczbę osób (obecnie sięga już ona 2,5

miliona), uchwał licznych samorządów i stowarzyszeń oraz wniosków składanych przez grupy posłów do Sejmu o zbadanie przebiegu procesu koncesyjnego przez Najwyższą Izbę Kontroli. Jeśli - jak Pan twierdzi - "KRRiT w każdym procesie koncesyjnym przestrzega zasad postępowania administracyjnego obowiązujących w demokratycznym państwie prawa, wśród nich zasady praworządności, prawdy obiektywnej i pogłębienia zaufania do organów państwowych", to wystarczyło tylko - wobec zgłaszanych wielu zastrzeżeń do wyniku pracy KRRiT - zgodzić się na przeprowadzenie badania przebiegu procesu koncesyjnego przez niezależny organ konstytucyjny, jakim jest Najwyższa Izba Kontroli. Tylko bowiem ten organ, i to na wyraźne zlecenie Sejmu, może owe badanie przeprowadzić. Jednakże Pana opór przed takim badaniem wsparty przez większość parlamentarną doprowadzał do eskalacji niepokoju społecznego.

W swoim oświadczeniu wymienia Pan liczbę posiedzeń komisji sejmowych poświęconych rozpatrywaniu wniosków o zbadanie procesu koncesyjnego, który wyeliminował obecność Telewizji Trwam na multipleksie. Przebieg tych posiedzeń, w szczególności zaś odpowiedzi udzielane przez Pana i przedstawicieli KRRiT na wiele pytań i uwag zgłaszanych w dyskusji, świadczył dobitnie, iż nie zamierzacie nie tylko umożliwić poznania przebiegu procesu koncesyjnego ale również nie będzie mogła tego przebiegu ocenić Najwyższa Izba Kontroli. Pamiętamy owe informacje zawarte w Pana wypowiedziach o znikomej, najwyżej kilkutysięcznej widowni



Telewizji Trwam, o słabej - w porównaniu z beneficjentami procesu koncesyjnego - kondycji nadawcy Telewizji Trwam itp. Każdy może przypomnieć sobie, jak przebiegały owe posiedzenia komisji sejmowych, korzystając ze stron internetowych. Wówczas zauważy, że posiedzenia tych komisji były nagle zamykane bez zakończenia dyskusji i głosowania nad wnioskami. Wymagało to ponownego ich zwoływania. Okazywało się też, że brak jednoznaczności w odpowiedziach udzielanych przez przedstawicieli KRRiT oraz pozyskiwanie przez posłów nowych informacji dotyczących przebiegu procesu koncesyjnego, których Pan nie zawierał w swoich wystąpieniach, wymuszało zwoływanie kolejnych posiedzeń.

W tym czasie zmagania się z Panem i większością parlamentarną w sprawie skierowania zlecenia do NIK narastał niepokój społeczny. KRRiT, przykładowo, nie chciała zliczać przesyłanych do niej protestów. Oburzeni wykluczeniem przez KRRiT z multipleksu podjęli kolejną formę protestu. Rozpoczęto marsze w obronie Telewizji Trwam i żądania jej obecności na multipleksie. Objęły one cały kraj włącznie z tym kilkusettyśmianym marszem w Warszawie we wrześniu ub.r. zorganizowanym pod hasłem "Obudź się, Polsko!".

Tej formy protestu starał się Pan nie zauważać (widoczne jest to również w treści oświadczenia z 17 stycznia br. oraz w opisie do ogłoszenia o konkursie z dnia 27 grudnia 2012 r.).

W swoim oświadczeniu z 17 stycznia br., pisząc o postanowieniu WSA, nie zauważył Pan zdania odrębnego jednego z trzech sędziów rozpatrujących sprawę, w którym zawarł on wiele argumentów wskazujących na zasadność zgłaszanych zastrzeżeń do decyzji KRRiT. W tymże oświadczeniu, pisząc z kolei o działaniach prokuratorów i podkreślając, iż oni "nie znaleźli podstaw do wszczęcia postępowania wobec KRRiT", nie zauważył Pan decyzji sądu z 14 stycznia br., który uwzględnił zażalenie Fundacji Lux Veritatis i uchylił postanowienie prokuratury dotyczące odmowy wszczęcia śledztwa, zlecając prokuraturze uzupełnienie postępowania przygotowawczego. Ta sprawa nie jest więc zakończona.

Wcześniej zaś NIK, oceniając wykonanie budżetu KRRiT za 2011 r., zgłosiła zastrzeżenia odnośnie do rozłożenia na raty opłaty koncesyjnej tym podmiotom, którym wcześniej przyznano miejsca na multipleksie uzasadniając ich kondycją finansową, znacznie lepszą niż Fundacji Lux Veritatis. O tym również nie ma mowy w Pana oświadczeniu.

Decyzje KRRiT o przyznaniu koncesji na multipleksie czterem nieznanym podmiotom gospodarczym możemy teraz zweryfikować i sprawdzić. Przez monitorowanie realizowanych programów telewizyjnych możemy dowiedzieć się, co KRRiT przygotowała dla Polaków swoimi rozstrzygnięciami o przydzieleniu miejsc na multipleksie. Szczegółowe wyniki monitoringu programu emitowanego przez owych czterech "potentatów finansowych" są znane. Na portalu wPolityce.pl jeden z

takich szczegółowych opisów opublikowano. Tytuł tego opracowania dobrze charakteryzuje to, co przedstawiono w treści artykułu: "powtórka z tandety: śmieszno, straszno, goło i głupio". To KRRiT swymi decyzjami koncesyjnymi obdarowała Polaków takimi programami.

Szanowny Panie Przewodniczący!

To, co podaliśmy powyżej, jest zestawieniem tylko niektórych uwag dotyczących przeszłości. Jednakże już we wprowadzeniu do ogłoszenia o nowym konkursie z dnia 27 grudnia oraz samym ogłoszeniu z dnia 20 grudnia 2012 r. znalazły się zapisy, które wzbudzają nasz niepokój i uzasadniają podejrzenie, iż konkurs na nadawcę programu "o charakterze wyspecjalizowanym społeczno-religijnym" ma umożliwić uzyskanie koncesji komuś innemu i wyeliminować Telewizję Trwam. Nasze obawy wynikają m.in. z tego, iż:

a) We wprowadzeniu do ogłoszenia zamieszczono informację o tzw. konsultacji społecznej zorganizowanej przez KRRiT. Tam też poinformowano o "przeważającej większości stanowisk" wyrażających pogląd, aby na multipleksie była obecna Telewizja Trwam. Nie jest to informacja pełna i jednoznaczna. Sama KRRiT w dniu 31 lipca 2012 r. opublikowała podsumowanie "konsultacji", z którego można wysnuć wniosek, iż na 4812 opinii respondentów aż 4726 wypowiedziało się jednoznacznie za dostępem do multipleksu Telewizji Trwam. Zestawienie tych liczb dopiero

uzmysławia odbiorcom Pana informacji, co oznacza w tym przypadku stwierdzenie "przeważająca większość". Warto tu przypomnieć, że również wcześniej, w opracowaniu wyników "konsultacji", wspominając o protestach przesyłanych do KRRiT, nie podano jednak liczby protestujących (dochodzi obecnie do 2,5 miliona osób), a jedynie poinformowano o "sztukach korespondencji" (63 600).

b) W ogłoszeniu z dnia 20 grudnia 2012 r. stworzona została możliwość przystąpienia do konkursu na uzyskanie koncesji wnioskodawców, którzy wcześniej nie wykazali się działalnością nadawczą i których wystąpienie będzie można jedynie oceniać na podstawie deklaracji, a nie dotychczasowej działalności. W odniesieniu do programów o charakterze religijnym bardzo ważnym elementem kwalifikacji powinna być ocena dotychczasowej posługi ewangelizacyjnej "w duchu nauczania Stolicy Apostolskiej i jedności z Episkopatem Polski". Ocenianie w procedurze konkursowej spełnienia tych warunków jedynie na podstawie deklaracji zgłaszanych przez wnioskodawców nie może być uznane za formułę zapewnienia uzyskania przez Polaków dostępu do katolickiego narzędzia ewangelizacji i formacji religijnej.

c) W ogłoszeniu o konkursie występuje stwierdzenie, iż dotyczy on "programu telewizyjnego o charakterze wyspecjalizowanym społeczno-religijnym". We wcześniejszych jednak Pana wypowiedziach (por. np. opis przez rzecznika prasowego KRRiT z dnia 6 sierpnia 2012 r.) informował Pan o tym, iż "jedno miejsce na MUX-1 zostanie przyznane dla programu o tematyce religijno-społecznej". Łatwo

zauważyć, iż w ogłoszeniu nastąpiło przeakcentowanie z wcześniejszego programu "religijno-społecznego" na "społeczno-religijny".

d) W ogłoszeniu o konkursie zamieścił Pan wymagania odnośnie do programu nadawcy uzyskującego dostęp do multipleksu. I tam oprócz stwierdzeń oczywistych ("program będzie zawierał transmisje i relacje z nabożeństw i uroczystości religijnych, wydarzeń z życia Kościoła i społeczeństwa, edukował w zakresie historii i współczesności chrześcijaństwa w duchu nauczania Stolicy Apostolskiej i jedności z Episkopatem Polski" dodane zostało odrębne zdanie, które może wskazywać na przypisanie KRRiT (już poza Stolicą Apostolską i Episkopatem Polski) prawa do oceny, czy audycje o tematyce religijnej "będą propagowały tolerancję i treści ekumeniczne oraz działania w duchu dialogu międzyreligijnego". Taki zapis daje podstawę do obaw, iż wymienione wyżej cechy programów religijnych nie uważa Pan za objęte oceną Episkopatu Polski, stwierdzającego, iż dany wnioskodawca realizuje program w jedności z nim. Taki zapis może być interpretowany jako nadanie KRRiT prawa do oceniania wnioskodawcy w podanym zakresie. A jest to zakres bardzo pojemny i może być zawsze stosownie do potrzeb rozszerzany przez członków KRRiT oraz działających na jej zamówienie ekspertów.

Już tylko wymienione wyżej uwagi i znane nam wcześniejsze postępowanie KRRiT w sprawie rozdysponowania miejsc na pierwszym multipleksie wzbudzają obawy o to, że tym razem również nastąpi wyeliminowanie Telewizji Trwam z dostępu do

multipleksu. Brak zgody KRRiT oraz większości parlamentarnej na poddanie wcześniejszych działań ocenieniu przez Najwyższą Izbę Kontroli powoduje, iż postępowanie KRRiT w nowym konkursie na ostatnie 4 miejsca na pierwszym multipleksie (możliwe do uzyskania najwcześniej w 2014 roku) wzbudza zainteresowanie wielu osób i instytucji już na początku nowego konkursu. To zainteresowanie na pewno będzie jeszcze narastało. Na każde sformułowanie zawarte w nowych dokumentach musimy być szczególnie uwrażliwieni. Nasze obawy wynikające z oceny wcześniejszych działań KRRiT oraz oceny nowych dokumentów wytworzonych przez KRRiT w związku z nowym konkursem pokrywają się z oceną przygotowań do nowego konkursu wyrażoną na początku bieżącego roku przez o. dr. Tadeusza Rydzyka. Podzielamy w pełni podane tam zastrzeżenia. Istotne jest także i to, że w Pana wystąpieniach oraz przywoływanym tu oświadczeniu nie znaleźliśmy informacji zawierających argumenty, iż nasze obawy nie są uzasadnione. Dzieje się wręcz przeciwnie: nie tylko nie rozwiewa Pan wątpliwości, ale w swoim oświadczeniu z dnia 17 stycznia br. wzywa Pan instytucje państwa do uniemożliwienia nam wyrażania swych obaw. Chce Pan stworzenia nad działalnością KRRiT przez instytucje państwa czegoś w rodzaju parasola ochronnego przed zgłaszającymi swe zastrzeżenia. Na pewno wie Pan, że najlepszą ochroną działań prowadzonych przez KRRiT, której wcześniejsze decyzje wzbudziły tak wielki niepokój społeczny i wywołały protesty tak wiele ludzi w Polsce, będzie

transparentność jej postępowania. Do tego Pana wzywamy naszym listem, któremu nadajemy formę listu otwartego. Jest on bowiem uzupełnieniem o fakty pominięte w treści Pana oświadczenia z dnia 17 stycznia 2013 r. oraz zestawieniem naszych obaw i zastrzeżeń odnośnie do postępowania KRRiT w odniesieniu do odbiorców Telewizji Trwam. Powinni więc treść tego listu znać ci wszyscy, do których Pana oświadczenie dotarło.

Z poważaniem, w imieniu Zespołu Wspierania Radia Maryja  
Przewodniczący  
Prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki

Warszawa - Kraków, 21 stycznia 2013 r.

Do wiadomości:

- . JE Ks. Abp Wacław Depo - przewodniczący Rady KEP ds. środków społecznego przekazu
  - . JE Ks. Abp Leszek Sławoj Głódź - delegat KEP ds. Telewizji Trwam
    - . Przewielebny Ojciec dr Tadeusz Rydzyk - dyrektor Radia Maryja
      - . Agencje informacyjne i Redakcje

## **2. OŚWIADCZENIE w obronie świętości i wiary (9-12-2012)**

W niedzielny poranek dnia następującego bezpośrednio po uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny nadeszła wstrząsająca wiadomość z Jasnej Góry, że próbowano zniszczyć Cudowny Obraz Pani Jasnogórskiej, symbol naszej wiary i naszej nadziei, symbol naszej tożsamości narodowej. Obraz ocalał, ale profanacja nastąpiła. Atak na wizerunek Najświętszej Panny, Królowej Polski, znajdujący się w narodowym sanktuarium, to atak i obraza wielkiej świętości, nie tylko religijnej, ale i narodowej. To obraza uczuć milionów Polaków w kraju i w świecie. Jesteśmy oburzeni, wyrażamy sprzeciw i potępiamy ten haniebny czyn. Włączając się w ogólnonarodową ekspiację modlimy się za sprawców zniewag przeciw Panu Bogu, Matce Najświętszej i Kościołowi. Prosimy Pana Boga o obudzenie sumień Polaków.

Pamiętamy, że ten świętokradczy czyn miał jedynie precedens w momencie ataku husytów na Jasną Górę w roku 1430, kiedy to Obraz pocięto mieczem.

Ten świętokradczy czyn wpisuje się wyraźnie w ciąg zdarzeń dokonujących się w Polsce od dłuższego czasu. To przecież w 2010 r. w Warszawie, na Krakowskim Przedmieściu, nastąpił wybuch nienawiści do Krzyża. Szydzono z Krzyża i osób modlących się przy nim. Odbywało się to pod okiem władz i przy całkowitej



bierności rządzących, o czym dobitnie świadczyło zachowanie się tzw. służb porządkowych. Nastąpiło też publiczne profanowanie Biblii przez satanistów, którzy za te czyny nie zostali ukarani przez sądy, a wręcz przeciwnie - uzyskali zaproszenie do udziału w programie publicznej telewizji. Każdego dnia ku nam, ludziom wierzącym i duchownym katolickim kierowana jest publicznie mowa nienawiści, szczególnie natrętnie dotykająca naszego Radia Maryja.

Krzyż, Biblia, Cudowny Obraz Pani Jasnogórskiej - to dla nas święte znaki. Uderzanie w te święte znaki to skutek zacieklej, antykatolickiej propagandy. Widać wyraźnie, że eskalacja nienawiści do Pana Boga, Kościoła katolickiego, do wyznawców Chrystusa uprawiana w mediach mętnego nurtu jest wspierana przez sprawujących władzę. To na naszych oczach demonstruje siłę prymitywny, wojujący ateizm. W naszym państwie łamane są podstawowe, konstytucyjne prawa i wolności obywatelskie, szargane są wartości narodowe i zasady tolerancji religijnej. Nie można wobec tego być obojętnym, udawać, że się tego nie widzi. Znane wydarzenia z przeszłości świadczą jednoznacznie o tym, że zło, które nie nazwane zostanie złem i nie będzie napiętnowane, rodzi następne czyny, jeszcze gorsze.

Konieczny jest nasz udział w modlitwie wynagradzającej Panu Bogu za akty profanacji naszych świętości. Ale potrzebny jest też nasz zdecydowany sprzeciw wobec takich działań oraz tych, którzy je wspierają. Jedną z form takiego sprzeciwu społecznego jest rezygnacja z korzystania z mediów, które nadają antykatolickie

programy i promują nienawiść do Kościoła katolickiego, i to zarówno tych elektronicznych, jak i papierowych.

W Roku Wiary musimy odważnie stanąć w obronie wiary i świętości. Musimy też modlić się dla nas o dary Ducha Świętego, o dar odwagi i dar roztropności. "Właśnie w okresie wielkich zmaganiań - mówił bł. Jan Paweł II na Jasnej Górze do Ojców Paulinów - w których Maryja dana jest nam jako znak, potrzebne jest potężne, potężniejsze niż kiedykolwiek, promieniowanie Ducha Świętego przez Najświętszą Oblubienicę". W tym dziejowym momencie każdy wierzący powinien dać wyraz swojej wiary oraz ożywić nadzieję i miłość społeczną. To uczyni nas mocnymi wśród cierpień i doświadczeń.

W imieniu Zespołu Wspierania Radia Maryja  
Przewodniczący Zespołu  
**Prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki**  
Warszawa - Kraków, 9 grudnia 2012 r.

---

## 1. KOMUNIKAT w sprawie TV-TRWAM (2-12-2012)

Członkowie Zespołu Wspierania Radia Maryja przybyli do Torunia, aby wziąć udział w uroczystym dziękczynieniu za 21 lat uczestnictwa Radia Maryja w służbie Panu Bogu, Kościołowi i Polsce. Po zakończeniu uroczystości odbyło się zebranie Zespołu z udziałem ojca dr. Janusza Soka - przełożonego Warszawskiej Prowincji Redemptorystów i ojca dr. Tadeusza Rydzyka - dyrektora Radia Maryja. Omawiano działalność Zespołu, wspieranie przez członków Zespołu rozwoju Radia Maryja i wszystkich dzieł wyrosłych w klimacie stworzonym przez naszą rozgłośnię. Szczególną troską objęto działanie w obronie zapewnienia dostępu Polaków w kraju i poza granicami Polski do katolickich środków społecznego komunikowania się: Radia Maryja i Telewizji Trwam.

Niedawno minęło 25 lat od trzeciej pielgrzymki bł. Jana Pawła II do Ojczyzny. W pamiętnym przesłaniu z Westerplatte Ojciec Święty mówił o konieczności obrony "swojego Westerplatte". Może nim być "wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić", może to być "obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić, nie można zdezerterować", może to być również "porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić."

Te słowa przywołujemy właśnie teraz ze względu na ich aktualność. Coraz bardziej widać, że w miejsce prawdy wprowadzane jest kłamstwo, promowane są

dewiacje, walczy się z Kościołem, podcina "korzenie, z których wyrastamy" i niszczy wartości, na których możliwe jest budowanie trwałej przyszłości Narodu. Działania tego rodzaju intensywnie prowadzą media "mętnego nurtu" wspierane decyzjami władz utrudniającymi docieranie katolickich środków społecznego komunikowania się do licznych ich odbiorców. Ogranicza to wolności obywatelskie i w tym zakresie narusza prawa gwarantowane w Konstytucji.

Widać wyraźnie, że żądania wyrażone w tysiącach uchwał i stanowisk różnych organizacji i samorządów, wystąpienia imienne rzeszy liczącej prawie 2,5 miliona obywateli, ponad 130 wielotysięcznych marszów obejmujących cały kraj, skargi kierowane do parlamentu, władz naczelnych i organu decyzyjnego, jakim jest KRRiT - wszystko to jest ignorowane. Dotychczas Telewizja Trwam - jedyny nadawca telewizyjny o charakterze katolickim, mający kanoniczną aprobatę Kościoła - nie otrzymała miejsca na multipleksie. Najnowsze zaś działania ustawodawcze wprowadzane przez większość sejmową, polegające na olbrzymim podniesieniu opłat koncesyjnych, świadczą dobitnie o zamiarze dalszego dyskryminowania nadawcy katolickiego i odbiorców jego programu. Zespół w tej sprawie złożył skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich. Otrzymywane odpowiedzi na kolejne wystąpienia Zespołu świadczą o uczestniczeniu również tego organu państwa w procesie wykluczania katolików z dostępu do takich środków komunikowania się, które będą pomagały w naszej formacji religijnej i patriotycznej.

Zamiast wsłuchiwać się w głos znaczącej liczby obywateli, organizowane są medialne prześladowania ojca dr. Tadeusza Rydzyka, założyciela i dyrektora Radia Maryja, inicjatora wielu innych dzieł służących nowej ewangelizacji. Wiele osób te działania zauważa i przeciwko nim protestuje. Przed miesiącem grupa naukowców ze środowiska poznańskiego w swoim liście otwartym zaprotestowała przeciwko takim praktykom. Nie minął jeszcze miesiąc od opublikowania tego listu, a podpisało się pod nim już 9 tysięcy osób. Wszystko to świadczy dobitnie o tym, iż działania rządzących dyskryminujące katolików, wspierane akcją mediów "mętnego nurtu" są coraz bardziej widoczne i negatywnie oceniane przez Polaków. Naród budzi się z uśpienia!

Jesteśmy przekonani, ponieważ świadczy o tym historia naszego Narodu, że "dla chrześcijanina nigdy sytuacja nie jest beznadziejna", bo "chrześcijanin jest człowiekiem nadziei". Dlatego coraz liczniej i coraz intensywniej wyrażany jest sprzeciw wobec dyskryminowania katolików, niszczenia wartości, na których chcemy budować naszą przyszłość. W rozpoczętym niedawno Roku Wiary przez modlitwę oraz podjęty już trud pielgrzymowania pragniemy umocnić się w wierze. I tak umocnieni z jeszcze większym zapalem włączamy się w dzieło nowej ewangelizacji.

Niedawna pielgrzymka do Stolicy Apostolskiej, radosne spotkanie z Ojcem Świętym, Benedyktem XVI oraz uroczysta Eucharystia sprawowana w Bazylice św.

Piotra dla pielgrzymów Rodziny Radia Maryja dodały sił do podejmowania trudnych zadań ewangelizacyjnych w naszych środowiskach. To wtedy ks. kard. Tarcisio Bertone - sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej wyraził jednoznaczną opinię o działalności Radia Maryja: "Pan [Bóg] wie, ile dobra zostało zasiane w sercach słuchaczy przez wspólną modlitwę, głoszenie Ewangelii, katechezę, informacje o życiu Kościoła czy bezpośrednie relacje z uroczystości i podróży papieskich." Warto te słowa pamiętać. Przyjmujemy je jako wysoką oceną przez Stolicę Apostolską nie tylko naszej rozgłośni i posługi ojców redemptorystów z heroicznym wręcz oddaniem zaangażowanych w służbę Panu Bogu, Kościołowi i Polsce. Są one również oceną całej Rodziny Radia Maryja, z radością uczestniczącej w tworzeniu i wspieraniu działalności rozgłośni.

Rodzina Radia Maryja zna już obecnie program przyszłorocznego pielgrzymowania. Nasi przedstawiciele będą zapewne licznie uczestniczyli w pielgrzymce do Ziemi Świętej, a kilkaset tysięcy przybędzie w lipcu do Pani Jasnogórskiej. To wspólnotowe pielgrzymowanie poprzedzą pielgrzymki dzieci i młodzieży słuchających Radia Maryja. Nie można w tym przypomnieniu programu pominąć cotygodniowych pielgrzymek lokalnych do parafii odwiedzanych każdego tygodnia przez Radio Maryja i Telewizję Trwam.

Wszystko to służy naszej formacji religijnej i patriotycznej. Pomaga też w dzieleniu się informacjami oraz w jednoczeniu się w obronie naszej wiary. Wiele jest

spraw, o które trzeba nam zabiegać. "Wolność stale trzeba zdobywać, nie można jej tylko posiadać. Przychodzi jako dar, utrzymuje się poprzez zmagania." - napisał ks. Karol Wojtyła w poemacie "Myśląc Ojczyzna". Niech te słowa mobilizują nas do uczestniczenia w zmaganiach o prawdę. Nie wystarczy, że sami jesteśmy obudzeni. Musimy - uczestnicząc w nowej ewangelizacji - budzić bliźnich. Do tego serdecznie zachęcamy, starając się również w tym brać udział.

W imieniu Zespołu Wspierania Radia Maryja  
Przewodniczący Zespołu **Prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki**  
Toruń, dnia 2 grudnia 2012 r.